

## **Medytacja – Wspólnota – więź jedności i miłości (Dz 2, 42–47)**

### **Modlitwa przygotowawcza**

Panie, Ty każdego dnia dajesz nam swoje słowo. Jest ono jak ziarno, które pada na ziemię i może wydać obfity plon. Ma w sobie ogromną moc owocowania, ale bez znalezienia korzystnych warunków nie wydaje plonu i pozostaje samo. Dlatego prosimy Cię, byś uczynił nasze serca żyzną glebą dla Twego słowa. Niech ono zapaści w nas korzenie i we właściwym czasie przyniesie plon stokrotny. Udziel nam tej łaski, aby wszystkie nasze myśli, zamiary, decyzje i czyny, które tutaj się zrodzą, uwielbiły Ciebie i czyniły nas coraz gorliwszymi apostołami Twego miłosierdzia.

### **Z Dziejów Apostolskich (Dz 2, 42–47)**

*Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach. Bojaźń ogarniała każdego, gdyż Apostołowie czynili wiele znaków i cudów. Ci wszyscy, co uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne. Sprzedawali majątki i dobra i rozdzielali je każdemu według potrzeby. Codziennie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach, przyjmowali posiłek z radością i prostotą serca. Wielbili Boga, a cały lud odnosił się do nich życzliwie. Pan zaś przymnażał im codziennie tych, którzy dostępowali zbawienia.*

### **Wyobrażenie miejsca i prośba**

Czytając dzisiejszy fragment *Dziejów Apostolskich*, oczami serca spróbujmy zobaczyć pierwszą wspólnotę chrześcijan. Zachwyćmy się jej prostotą, gorliwością, jednością i wzajemną miłością. Niech jej przykład pomoże odkryć ideał, do którego nasza wspólnota powinna zmierzać, wzór, który trzeba nam naśladować.

Prośmy: Panie, pomóż nam swą łaską budować wspólnotę. Prowadź nas do odkrycia jej piękna i bogactwa, i naucz dziękować za nie. Pozwól nam również odkryć to, co niszczy naszą jedność i sprzeciwia się wzajemnej miłości. Udziel swojej łaski, byśmy potrafili coraz bardziej angażować się i otwierać na budowanie naszej wspólnoty.

### **1. Jedność we wspólnocie**

*Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach.*

Opisując historię młodego Kościoła, święty Łukasz dał o nim piękne świadectwo. Wczytując się w Jego opis, możemy dostrzec, że jedną z najbardziej widocznych cech pierwszej wspólnoty chrześcijan była jedność, jedność pośród różnorodności, różnorodności pochodzenia, wykształcenia, posiadania. Jedność, której probierzem była wiara w Jezusa Chrystusa i więź miłości z Nim poszczególnych członków wspólnoty. To On – Jezus był źródłem jedności. Osobiste spotkanie z Nim obecnym w Słowie Bożym i w Eucharystii budowały i scalały wspólnotę. Uczniowie – budując wspólnotę – korzystali z bardzo zwyczajnych środków, takich jak: powtarzanie i utrwalanie nauki usłyszanej od Apostołów, wspólną modlitwę, Eucharystię czy przebywanie razem. Dzięki zaangażowaniu każdego z jej członków udało się zbudować piękne i trwałe więzi, które nie tylko pozwoliły wspólnocie na rozwój, ale także na stawienie czoła coraz gwałtowniejszej fali prześladowań.

Każda wspólnota chrześcijańska jest zaproszona do budowania jedności. Również nasza wspólnota „Faustinum”. Zapytajmy się więc: czy w naszej wspólnocie istnieje jedność? Czy świadomie próbujemy ją budować? Jaki jest mój wkład w budowanie jedności? A może przyczyniam się do podziałów i rozłamów? Czy wykorzystujemy wszystkie podane środki do budowania jedności? Który z nich jest najbardziej zaniedbany? Jaki jest tego powód?

## 2. Miłość we wspólnocie

*Ci wszyscy, co uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne. Sprzedawali majątki i dobra i rozdzielali je każdemu według potrzeby. Codziennie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach, przyjmowali posiłek z radością i prostotą serca.*

Drugą cechą charakterystyczną młodej wspólnoty Kościoła była wzajemna miłość. Przykład takiej miłości pozostawił sam Jezus, który nieustannie wychodził na przeciw ludzkim potrzebom i troskom. W Wieczerniku pozostawił swym uczniom przykazanie miłości i prosił, by w ten sposób – przez realizowanie go – świadczyli o swojej przynależności do Niego. Pierwsza wspólnota chrześcijan żyła tym przykazaniem bardzo gorliwie. Nie tylko spotykała się na modlitwie, na Eucharystii, na słuchaniu nauki, ale również uczyła się praktycznej miłości wobec każdego ze swoich członków.

Również i dzisiaj, otwartość i troska o siebie nawzajem są niezbędne w budowaniu prawdziwej wspólnoty. Czy są one obecne w naszej wspólnocie? Czy znamy się na tyle dobrze, by umieć troszczyć się o siebie nawzajem? Czy ktoś z mojej wspólnoty obecnie potrzebuje pomocy? Co mogę dla niego zrobić? Jak razem możemy go wesprzeć? Czy potrafiłbym powiedzieć innym o swoich trudnościach i potrzebach? Czy ufamy sobie?

## 3. Świadek wobec świata

*Wielbili Boga, a cały lud odnosił się do nich życzliwie. Pan zaś przymnażał im codziennie tych, którzy dostępowali zbawienia.*

Świadek pierwszej wspólnoty chrześcijan było niezwykle czytelne. Ich jedność i wzajemna miłość tak promieniowały na zewnątrz, że przyciągały nowe osoby, które pragnęły żyć tak samo.

Czy nasza wspólnota również przyciąga? Czy przychodzą do nas nowe osoby, które pociągnęły nasze świadectwo? A może nasza wspólnota nie rozwija się, nie powiększa? Dlaczego tak jest? Czy prosimy Boga o rozwój naszej wspólnoty? Czy prosimy o dar Ducha Świętego, który scala, jednoczy i napełnia swoją mocą? Czy modlimy się o to, byśmy potrafili być Jego świadkami wobec współczesnego świata?

### Rozmowa

Zwróćmy się teraz do Jezusa i rozmawiajmy z Nim o tym, co najbardziej poruszyło nasze serca.